

Za wysokie progi na ubogich nogi

30 kwietnia 2012

Do 15 maja rząd powinien przedstawić Komisji Trójstronnej propozycje dotyczące podwyższenia kwot kryteriów dochodowych uprawniających do pomocy społecznej. Niepodnoszenie progu dochodowego od 2006 r. sprawia, że zasiłków nie otrzymuje coraz więcej osób żyjących na granicy minimum egzystencji.

Jak pisze „Dziennik Gazeta Prawna”, z danych resortu pracy wynika, że o ile w 2009 r. liczba osób, które otrzymywały świadczenia wynosiła 2,08 mln, to w pierwszym półroczu ubiegłego roku było ich 1,56 mln. Obecnie Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej analizuje różne rozwiązania, mające naprawić tę sytuację.

Za koniecznością podniesienia kryterium dochodowego przemawiają szczególnie dane dotyczące wysokości minimum egzystencji w 2011 r. Jest to wskaźnik obliczany przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych i określający taki poziom dochodu na osobę lub osobę w rodzinie, który pokrywa wydatki jedynie na zaspokojenie potrzeb umożliwiających przeżycie, zatem ich konsumpcja nie może być odłożona w czasie. Wśród nich najważniejsze są wydatki na żywienie oraz utrzymanie mieszkania. Z danych IPISS wynika, że wartość minimum egzystencji dla wszystkich typów gospodarstw domowych jest wyższa od kryterium dochodowego dla osoby samotnie gospodarującej, które wynosi 477 zł miesięcznie, oraz od tego na osobę w rodzinie (351 zł). Wysokość minimum egzystencji dla rodziny trzyosobowej to 404,12 zł, dla rodziców wychowujących dwójkę dzieci – 425,74 zł. „Jedyny wyjątek dotyczy jednoosobowego gospodarstwa domowego emeryckiego. Tu kryterium jest wyższe o 2,80 zł od minimum egzystencji, ale w związku z tym, że dotyczy to 2011 r., można przypuszczać, że obecnie zostało też już przekroczone” – mówi dr Piotr Kurowski z

IPiSS.

Różnice między wysokością kryteriów dochodowych a wartością minimum dla niektórych typów rodzin były odnotowywane już w 2008 r. W kolejnych latach w związku z zamrożeniem progów dochodowych różnice między tymi dwoma wskaźnikami pogłębiły się. Komisja Trójstronna próbowała reagować na tę sytuację w 2010 r., podejmując uchwałę podwyższającą kryteria. Mimo iż strona rządowa podpisała uchwałę, nie została ona zrealizowana z powodu sprzeciwu Ministerstwa Finansów. Kolejną próbę podjął w ubiegłym roku resort pracy, przygotowując założenia do nowelizacji ustawy o pomocy społecznej, która zakładała, że próg dochodowy dla osoby samotnej będzie wynosił o 44 zł więcej niż obecnie, czyli 521 zł, a dla rodzin 428 zł na jednego jej członka (podwyżka o 77 zł). Ze względu na ubiegłoroczne wybory prace nad tym rozwiązaniem nie były kontynuowane. Nie wiadomo też, czy takie kwoty zostaną zaproponowane w tym roku.

„Kryteria powinny być podwyższone do wysokości realnych kosztów utrzymania, ale ważne jest też, aby wzrastały same świadczenia, bo ich wartość m.in. ze względu na inflację jest niższa niż jeszcze pięć lat temu” – zauważa prof. Ewa Leś z Uniwersytetu Warszawskiego. Dodaje, że podwyższony powinien być też próg uprawniający do zasiłków rodzinnych, ponieważ Polska ma obecnie jeden z najwyższych wskaźników zagrożenia ubóstwem wśród dzieci i młodzieży.

Z kolei zdaniem Andrzeja Strębskiego z OPZZ przeprowadzana co trzy lata weryfikacja powinna być zastąpiona coroczną waloryzacją.

Na podwyższenie kryteriów dochodowych czekają również ośrodki pomocy społecznej, które coraz częściej zmuszone są odmawiać wsparcia. „W naszym ośrodku w ubiegłym roku liczba osób otrzymujących świadczenia spadła o blisko 10% i w przypadku znacznej części z nich nie oznacza to wcale, że ich sytuacja dochodowa na tyle się poprawiła, że jej nie potrzebują, tylko

nie spełniają ustawowych wymogów” – mówi Bożena Antończyk, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Chorzowie. Urszula Jankowska, kierownik działu pomocy środowiskowej MOPS w Iławie, dodaje, że osoby przekraczające kryterium mogą otrzymać specjalny zasiłek celowy – jest on jednak, w przeciwieństwie do zasiłku stałego, finansowany z pieniędzy samorządów, a te, szukając oszczędności, obniżają wydatki m.in. na pomoc społeczną i tym samym zmuszają ośrodki do wprowadzania dodatkowych kryteriów podczas przyznawania tego typu wsparcia finansowego. „Staramy się je przyznawać przede wszystkim w przypadku zdarzeń losowych oraz gdy osoby chcą uzyskać wsparcie na zakup leków czy opału na zimę” – mówi Bożena Antończyk.

Zdaniem ekspertów i partnerów społecznych, rząd powinien nie tylko podwyższyć progi dochodowe, ale również wprowadzić inne formy wsparcia, które będą sprzyjały aktywizacji zawodowej osób nieosiągających żadnych dochodów.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)